

Sygn. akt I ACa 1489/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SA Anna Cesarz

del. SO Mariola Kaźmierak

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Z. (1), B. Z.

i A. Z. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 29 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 962/16

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w P. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów:

- a) **Z. Z. (1) kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,**
- b) **B. Z. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,**
- c) **A. Z. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;**

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. nie obciąża powodów kosztami postępowania w sprawie,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. nie obciąża powodów kosztami postępowania za II instancję.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 roku, wydanym w sprawie z powództwa Z. Z. (1), B. Z. i A. Z. (1) przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w P. o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji zaznaczył między innymi, iż M. Z. (1) był synem małżonków Z. i B. Z. oraz bratem A. Z. (1). Od dnia 22 września 2014 roku przebywał w Zakładzie Karnym w P. jako osoba tymczasowo aresztowana w sprawie II Kp 375/14. W dniu 10 stycznia 2015 roku M. Z. (2) wdał się w konflikt z innym osadzonym, R. S.. W dniu 11 stycznia 2015 roku pobił się ze współosadzonym K. G.. Tego dnia funkcjonariusze służby więziennej zastosowali wobec M. Z. (2) środki przymusu bezpośredniego ponieważ stawiał opór i nie chciał opuścić celi, w której doszło do bójki. Użyto też wobec niego kasku zabezpieczającego głowę, kajdanek oraz pasa jednoczęściowego w celu nieruchomienia rąk.

Bezpośrednio po tym zdarzeniu M. Z. (2) został umieszczony w celi zabezpieczającej, którą opuścił rano w dniu 12 stycznia 2015 roku. M. Z. (2) był wówczas spokojny i deklarował, że nie będzie agresywny.

Z uwagi na niewłaściwe zachowanie M. Z. (2) w dniach 10 i 11 stycznia 2015 roku, dyrektor Zakładu Karnego wymierzył mu karę w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 14 dni. Po opuszczeniu celi zabezpieczającej, a przed osadzeniem w celi izolacyjnej, M. Z. (2) uczestniczył w widzeniu z konkubiną A. W.. Z treści tej rozmowy została sporządzona notatka, z której wynikało, że rozmowa ta przebiegała spokojnie i dotyczyła spraw rodzinnych. M. Z. (2) zakończył widzenie przed upływem regulaminowego czasu nie chcąc by osoba która przyjechała z konkubiną nie czekała na nią zbyt długo. Z widzenie osadzony wyszedł spokojnie.

Przed rozpoczęciem wykonywania kary dyscyplinarnej, M. Z. (2) został poddany oględzinom lekarskim. Lekarz stwierdził, że żadna z ran doznanych przez M. Z. (2) nie wymagała szycia. M. Z. (2) odbył również rozmowę z psychologiem, w trakcie której deklarował poprawę zachowania. Prezentował wyrównany i spokojny nastrój, wypowiadał się logicznie i rzeczowo, nie ujawniał agresji. Był zorientowany co do miejsca, czasu i własnej osoby, nie ujawniał cech załamania psychicznego. We wnioskach z rozmowy psycholog wskazał na brak przeciwwskazań natury psychologicznej do odbycia kary dyscyplinarnej, ale zaproponował aby M. Z. (2) odbywał karę w warunkach całodobowego monitoringu z racji agresywnych zachowań w dniach 10 i 11 stycznia 2015 roku.

Kara zaczęła być wykonywana w dniu 12 stycznia od godziny 13.40. M. Z. (2) rozpakował swoje rzeczy i położył się na łóżku. Co jakiś czas przykrywał się kocem, odkrywał, wstawał z łóżka i wchodził na kratę, ponownie się kładł. A. G., który tego dnia odbywał służbę na stanowisku monitoringu, zaniepokojony zachowaniem osadzonego, zgłosił sytuację oddziałowemu A. S., który udał się do celi izolacyjnej. Na jego pytanie, czy wszystko jest w porządku, M. Z. (2) potwierdził, iż nic się nie dzieje i poprosił by funkcjonariusz zgasił światło. Miał to miejsce na ok. 30 minut przed zdarzeniem. Ok. godziny 17.10 M. Z. (2) nagle stanął na łóżku, wybił szybę w oknie znajdującym się w celi i trzymany w dłoni kawałkiem szkła dokonał samookaleczenia, poprzez przeciągnięcie szkłem po szyi oraz wielokrotne uderzenie szkłem w okolicach ud. Funkcjonariusze służby więziennej i pielęgniarka udzielili mu pierwszej pomocy i wezwali karetkę pogotowia. Po przewiezieniu do szpitala (...) zmarł w dniu 12 stycznia 2015 roku. Cella izolacyjna, w której był umieszczony była wyposażona w zabezpieczenia techniczno ochronne zgodne z wytycznymi Nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku.

W dalszych ustaleniach Sąd I instancji powołał się na wyniki sekcji zwłok M. Z. (2) i odnotowane uszkodzenia ciała oraz na treść opinii biegłego specjalisty medycyny sądowej W. K., w której biegły określił przyczyny zgonu. Śledztwo w sprawie doprowadzenia M. Z. (3) do targnięcia się na własne życie zostało umorzone, prokurator nie dopatrzył się znamion przestępstwa polegającego na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariuszy służby więziennej.

Sąd Okręgowy omówił też sytuację życiową zmarłego oraz warunki bytowe i materialne powodów, określił nadto ich cierpienia po śmierci syna i brata.

Oceniając materiał dowodowy, Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, iż M. Z. (2) został pobity przez funkcjonariuszy Służby Więziennej uznając, że nie przedstawili żadnych dowodów na potwierdzenie tego zarzutu. Sąd odrzucił też zeznania świadka A. S., funkcjonariusza więziennego, iż M. Z. (2) w chwili przyjęcia do celi izolacyjnej był załamany i planował dokonanie samobójstwa.

W świetle dokonanych ustaleń Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne.

Powołując się na treść art. 446 par. 4 k.c. w zw. z art. 417 par. 1 k.c. Sąd doszedł bowiem do przekonania, iż brak było podstaw do przypisania odpowiedzialności stronie pozwanej za śmierć M. Z. (2). Zdaniem Sądu, powodowie nie przedstawili dowodów na poparcie swoich zarzutów na temat negatywnego odnoszenia się do M. Z. (3) i jego pobicia przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną, zwłaszcza dotyczących przyczyny zgonu M. Z. (2). Stwierdzone ślady pobicia na ciele zmarłego nie pozostawały w związku przyczynowo skutkowym ze zgonem i mogły być skutkiem wcześniejszych urazów doznanych w wyniku konfliktów z innym osadzonymi w dniach 10 i 11 stycznia 2015 roku. W ocenie Sądu, powodowie nie wykazali również by śmierć M. Z. (2) nastąpiła na skutek niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Sąd miał na uwadze treść art. 108 k. k. w. podkreślając, że M. Z. (2) nie zgłaszał służbom więziennym jakichkolwiek zagrożeń. Popadał w konflikty z innymi osadzonymi, ale tego rodzaju zatargi są normą w życiu więziennym, a nie wyjątkiem. Przed osadzeniem w celi izolacyjnej, M. Z. (1) był badany przez lekarza i psychologa, nie zdradzał żadnych objawów złego samopoczucia psychicznego i fizycznego. Jego czyn miał charakter impulsywny i nawet natychmiastowa interwencja funkcjonariuszy nie uratowała mu życia. Jego nastrój przed umieszczeniem w izolatce był wyrównany, nie było zatem podstaw do wnioskowania, że osadzony przechodzi załamanie emocjonalne. M. Z. (2) został osadzony w celi izolacyjnej, która była stale monitorowana. Sąd odrzucił zarzut, iż cela była niewłaściwie zabezpieczona zaznaczając, że jej wyposażenie było zgodne z wytycznymi nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że obrażenia ciała jakich doznał M. Z. (2) w wyniku bójki z innym osadzonym oraz śmierć na skutek działania autoagresywnego nie stanowiły skutków bezprawnego działania lub zaniechania administracji Zakładu Karnego, a tym samym Skarbu Państwa. W tej sytuacji powództwo zostało oddalone.

Wobec przyjęcia powyższego stanowiska Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów.

Powołując się w apelacji od powyższego orzeczenia na zarzuty naruszenia prawa procesowego – art. 233 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., art. 328 par. 2 k.p.c. w zw. z art. 233 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c., art., 217 par. 3 i par. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz na naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 446 par. 4 k.c. w zw. z art. 417 par. 1 k.c., w zw. z art. 361 par. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 108 par. 1 i 2 k. k. w., art. 6 k.c., art. 417 par. 1 k.c., art. 23 k.c. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., w zw. z art. 6 k.c., art. 417(2) k.c. pełnomocnik powodów wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący zwrócił się nadto o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa oraz o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia wymienionej dokumentacji fotograficznej i projektowej dotyczącej technicznego wyposażenia celi izolacyjnej w której osadzono M. Z. (1).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja była zasadna w zakresie dotyczącym odpowiedzialności pozwanego Skarby Państwa co do zasady oraz częściowo zasadna co do wysokości roszczenia.

Na wstępie niniejszych rozważań należało podkreślić, iż na funkcjonariuszach służby więziennej ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniej ochrony osobom skazanym i sprawowania nad nimi stałego nadzoru mającego na celu nie tylko zapobieganie szkodliwym działaniom innych osób, ale również zagrożeniom pochodzącym od samych osadzonych. Obligują do tego nie tylko przepisy kodeksu karnego wykonawczego, ale również przepisy Europejskiej Konwencji Prawa Człowieka, nakładające na Państwo powinność zapewnienia formalnych i realnych gwarancji bezpieczeństwa osobom pozbawionym wolności. Obowiązek ten wyraża się w przytoczonych przez Sąd Okręgowy procedurach, polegających między innymi na wprowadzeniu skutecznego monitoringu osadzonych, czy też izolowania osób, którym w szczególności sposób może zagrażać niebezpieczeństwo zarówno ze strony innych osadzonych, jak i funkcjonariuszy.

W rozpatrywanym przypadku konieczność zachowania powyższych zasad o tyle była niezbędna, że w rachubę wchodziło zapewnienie warunków bezpiecznego wykonania kary dyscyplinarnej orzeczonej wobec osadzonego, który w dniach poprzedzających umieszczenie w celi izolacyjnej zachowywał się agresywnie i nieracjonalnie, nie przejawiając wcześniej tego rodzaju postawy.

Po dokonaniu ponownej analizy materiału dowodowego dotyczącego okoliczności w jakich doszło do zdarzenia, w tym odnoszących się do wyposażenia technicznego celi izolacyjnej, w której M. Z. (2) był osadzony, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, który nie dopatrywał się po stronie pozwanego Zakładu Karnego jakichkolwiek działań stanowiących współprzyczynę śmierci poszkodowanego.

Kwestię tę należało rozpatrzyć w dwóch aspektach – w nawiązaniu do wyposażenia celi w urządzenia ochronne oraz nadzoru nad osadzonym ze strony funkcjonariuszy strony pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w obu tych aspektach doszło do naruszenia zasad bezpieczeństwa, prowadzących do przypisania pozwanemu bezprawności postępowania, o czym była mowa w apelacji.

Po pierwsze, skarżący słusznie zwrócił uwagę na niedomogi w zabezpieczeniu otworu okiennego znajdującego się w celi. Trudno było bowiem uznać że pozwany zachował standardy ochronne i zrealizował obowiązek zapewnienia osadzonemu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w sytuacji gdy, jak to słusznie podkreślił skarżący, mimo okratowania, możliwe było wybite szyby za pomocą dłoni i dokonanie samoagresji za pomocą odłamków szkła, przy ułatwionym dostępie do okna przez usytuowanie łóżka.

W celach izolacyjnych umieszcza się osadzonych, którym zostają wymierzone najsurowsze kary dyscyplinarne za czyny wykraczające niekiedy ponad przeciętną miarę przewinień przewidzianych w regulaminie więziennym, cechujące się wzmożonym stopniem agresji. Źródłem tego rodzaju zachowań często pozostają niedomogi i ograniczenia psychiczne, mogące między innymi prowadzić do podejmowania prób samobójczych. Służby więzienne powinny przewidzieć zatem tego rodzaju możliwość i przedsięwziąć stosowne działania przeciwdziałające negatywnym zachowaniom osadzonych. Do tego rodzaju działań należało zaliczyć należyte zabezpieczenie otworów okiennych, przede wszystkim w postaci odpowiedniego okratowania, uniemożliwiającego nie tylko opuszczenie celi, ale także dokonania samouszkodzeń.

Skarżący zasadnie zarzucił, że Sąd Okręgowy nie dokonał w tym względzie pogłębionych rozważań, powołując się jedynie na zgodność wyposażenia celi z wymogami wytycznych nr 3 /2011 Dyrektora generalnego Służby Więziennej. Okoliczność ta nie zwalniała jednakże Sądu od poczynienia stosownych rozważań w świetle zasad wynikających z przepisów kodeksu karnego wykonawczego. Punktem odniesienia w powyższym względzie powinny być bowiem te zasady, a nie przepisy wewnętrznie obowiązujące, wydane przez stronę pozwaną, które nie zawsze mogły być ocenione jako wystarczające dla zapewnienia bezpiecznych warunków osadzenia i izolacji. Zapewnienie tego bezpieczeństwa nie musiało być przy tym związane z pozbawieniem osadzonych, jak to zasugerował Sąd I instancji, należytego oświetlenia cel izolacyjnych. Wystarczające mogło być przykładowo inne usytuowanie okratowania, czy też zastosowania środków zabezpieczających szyby przed ich stłuczeniem.

Na celowość przyjęcia bardziej stosownych zabezpieczeń zwrócono uwagę w sprawozdaniu z lustracji z dnia 25 lutego 2015 roku, wykonanej w celu ustalenia przyczyn zdarzenia. Nie można było przy tym zbagatelizować tej okoliczności, jak to czyniła strona pozwana w odpowiedzi na apelację.

Po drugie, Sąd Apelacyjny zgodził się ze skarżącymi, iż ze strony pozwanego nie zostały podjęte wystarczające działania po stwierdzeniu zachowań M. Z. (2) w celi izolacyjnej, polegających na powtarzającym się wstawaniu z łóżka i wchodzeniu na kratę okienną. Wprawdzie funkcjonariusz odbywający służbę na stanowisku monitoringu powiadomił o tym zachowaniu oddziałowego, ale reakcję tego ostatniego funkcjonariusza, ograniczająca się do zapytania M. Z. (3) o samopoczucie, trudno było uznać za wystarczającą, jeśli się zważy na charakter wcześniejszych czynów jakich dopuścił się osadzony w okresie bezpośrednio poprzedzającym umieszczenie w celi izolacyjnej (za te czyny została mu wymierzona kara dyscyplinarna) oraz na nietypowe postępowanie poszkodowanego po przeniesieniu do tej celi. Charakter tego postępowania powinno skłonić funkcjonariusza do niezwłocznego powiadomienia przełożonych w celu podjęcia działań mających na celu wyjaśnienie przyczyn postępowania M. Z. (2) i ewentualnego udzielenia mu pomocy ze strony wychowawcy czy psychologa.

Brak opisanych wyżej działań ze strony pozwanego należało ocenić w kategoriach bezprawności w rozumieniu art. 417 par. 1 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, między tymi zaniechaniami a zdarzeniem w postaci podjęcia udanej próby samobójczej przez M. Z. (2) zaistniał adekwatny związek przyczynowy po myśli art. 361 par. 1 k.c.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, że samobójcza śmierć M. Z. (2) była w równym stopniu wynikiem opisanych wyżej braków w postępowaniu pozwanego, jak i woli targnięcia się na życie ze strony poszkodowanego.

Powyzszego stanowiska nie negował fakt, iż przed osadzeniem w celi izolacyjnej M. Z. (2) był poddany badaniom przez lekarza oraz odbył rozmowę z psychologiem, którzy nie widzieli przeciwwskazań do wykonania kary izolacyjnej. Na decyzję Sądu Apelacyjnego składał się bowiem całokształt zachowań osadzonego i warunki osadzenia w trakcie wykonywania tej kary.

Decyzji w omawianym zakresie nie podważał nadto podniesiony w odpowiedzi na apelację argument, iż brak powołania się w pozwie na okoliczności dotyczące warunków osadzenia w celi izolacyjnej powinien prowadzić do odrzucenia zarzutów w tym zakresie. Kwestie te zostały bowiem podniesione w toku postępowania i były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego.

Dla uznania odpowiedzialności pozwanego były wystarczające ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w zakresie warunków w jakich M. Z. (1) przebywał w celi izolacyjnej i reakcji ze strony funkcjonariuszy pozwanego na jego postępowanie w tej celi. Nie było zatem potrzeby ustosunkowania się do wywodów apelacji zarzucających w tej mierze obrazę art. 233 par. 1 k.p.c. oraz art. 232 i art. 231 k.p.c. poprzez niedokonanie innych, dodatkowych ustaleń w sprawie czy też pominiecie pewnych faktów.

Sąd II instancji podzielił natomiast stanowisko Sądu Okręgowego, że strona powodowa nie wykazała by funkcjonariusze Służby Więziennej dopuścili się wobec M. Z. (2) czynów polegających na naruszeniu jego nietykalności cielesnej, ponad koniecznych dla wyeliminowania jego agresji w dniu 11 stycznia 2015 roku. Sąd I instancji ustosunkował się do podniesionych w tej mierze zarzutów i wskazał przyczyny prowadzące do ich odrzucenia. Decyzja Sądu była zasadna wobec braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej powodów i ograniczeniu twierdzeń na temat pobicia M. Z. (2) do bliżej nieudokumentowanych wypowiedzi osób trzecich, bez złożenia wniosku o ich przesłuchanie.

Otwartą pozostawała natomiast kwestia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, przy czym ich żądanie w tym względzie było rażąco wygórowane.

Dokonując rozważań w tym zakresie należało podkreślić, że kryterium decydującym o wysokości świadczeń przyznawanych na podstawie art. 446 par. 4 k.c. jest przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy przez osoby bliskie zmarłego. W piśmiennictwie wskazuje się, że mają na niego między innymi wpływ: dramatyzm doznań osoby

bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących wynikiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Pośrednio wysokość zadośćuczynienia może również odnosić się do stopy życiowej społeczeństwa, tak aby wielkość świadczenia nie prowadziła do wzbogacenia osoby uprawnionej, chociaż z drugiej strony kryterium to nie może pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna i zmierzać do wyeliminowania innych czynników kształtujących jego wymiar (wyrok SN z dnia 12 września 2002 r. sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Przenosząc powyższe wskazówki na grunt rozpoznawanej sprawy należało z jednej strony mieć na względzie rozmiar krzywdy doznanej przez powodów na skutek nagłej śmierci syna i brata, co zwłaszcza w przypadku rodziców zmarłego, wiązało się z cierpieniem i poczuciem straty, wzmożonym w okresie żałoby, z drugiej natomiast strony nie można było pominąć, że zmarły z racji trybu życia nie stanowił szczególnego oparcia dla rodziny, ponadto powodowie nie przedstawili dowodów na podjęcie leczenia psychiatrycznego po śmierci M. Z. (2) jak również na okoliczność, że doznali innych, ponadprzeciętnych skutków zdrowotnych. Przez okres półtora roku w przypadku matki zmarłego i przez okres paru miesięcy w przypadku jego siostry, osoby te zażywały leki uspokajające. Małżonkowie B. i Z. Z. (3) mogą obecnie liczyć na wsparcie ze strony córki, natomiast A. Z. (2) nie jest osobą samotną i posiada własną rodzinę. Dla określenia tych okoliczności nie było potrzeby powołania dowodu z opinii biegłego psychiatry.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wielkość zadośćuczynienia za śmierć M. Z. (2) powinna się kształtować na poziomie po 80.000 zł na rzecz każdego z rodziców i 40.000 zł na rzecz siostry. Świadczenia te podlegały pomniejszeniu o połowę ze względu na fakt, że na śmierć M. Z. (2) miały również wpływ czynniki niezależne od postępowania strony pozwanej. o czym była mowa wyżej.

Dlatego działając na mocy art. 386 par. 1 k.p.c. Sąd ten dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku zasądając świadczenia we wskazanej wysokości z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone jako zbyt wygórowane. Oddaleniu podlegała apelacja w nieuwzględnionym zakresie stosownie do art. 385 k.p.c. Z uwagi na trudną sytuację materialną i bytową powodów nie obciążono ich kosztami postępowania odwoławczego (art. 102 k.p.c. w zw. z art. 390 par. 1 k.p.c.).